

15 stycznia 2019



## **Nie żyje Paweł Adamowicz, Prezydent Gdańska. Czterodniowa żałoba w Kielcach**

**Zarząd Województwa Świętokrzyskiego z wielkim smutkiem przyjął wiadomość o tragicznej śmierci Pana Pawła Adamowicza, Prezydenta Gdańska. Łączymy się w bólu i modlitwie z Rodziną, przyjaciółmi i współpracownikami Zmarłego oraz mieszkańcami Gdańska. Ta tragedia nie powinna nigdy się wydarzyć. Cześć Jego pamięci.**

Do tego tragicznego wydarzenia odnieśli się podczas konferencji prasowej marszałek województwa świętokrzyskiego Andrzej Bętkowski i przewodniczący Sejmiku Andrzej Prus. – To wstrząsająca wiadomość, tym bardziej, że bandycki atak na prezydenta miał miejsce podczas akcji charytatywnej na rzecz chorych dzieci, w Gdańsku, symbolu wolności i solidarności – powiedział marszałek **Andrzej Bętkowski**.

-Polska rodzina samorządowa poniosła olbrzymią, niepowetowaną stratę. Łączymy się w bólu z rodziną Pana Prezydenta Adamowicza oraz mieszkańcami Gdańska - mówił **Andrzej Pruś**, przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego.

Uczestnicy spotkania pamięć prezydenta Gdańska uczcili minutą ciszy.

Po śmierci Pawła Adamowicza prezydent Kielc Bogdan Wenta zarządził w mieście czterodniową żałobę. Obowiązuje ona od 15 stycznia (od godz. 10.00) do piątku, 18 stycznia (do północy). Odwołane zostały wszystkie imprezy o charakterze rozrywkowym, kulturalnym, rekreacyjnym i sportowym organizowane przez instytucje miejskie. "Na znak żałoby na budynkach Urzędu Miasta Kielce oraz budynkach jednostek organizacyjnych Miasta Kielce umieszcza się flagi z kirem. Flagi umieszczone na masztach zostaną opuszczone do połowy masztu" - czytamy w zarządzeniu Bogdana Wenty.

**Decyzją Samorządu Województwa Świętokrzyskiego w tych dniach na znak smutku i bólu także flaga Województwa Świętokrzyskiego przepasana została żałobnym kirem.**



Flaga województwa świętokrzyskiego z żałobnym kirem

## Nie żyje Paweł Adamowicz, Prezydent Gdańska. Czterodniowa żałoba w Kielcach | 3

*Paweł Adamowicz przez 20 lat rządził Gdańskiem, miał 53 lata. W niedzielę został zaatakowany nożem na scenie podczas finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W nocy z niedzieli na poniedziałek przeszedł wielogodzinną operację w Uniwersyteckim Centrum Klinicznym w Gdańsku. Urazy były bardzo ciężkie. Niestety, mimo starań lekarzy, Pawła Adamowicza nie udało się uratować. Zmarł w poniedziałek, 14 stycznia 2019r.*

*Fot. Agencja Gazeta*